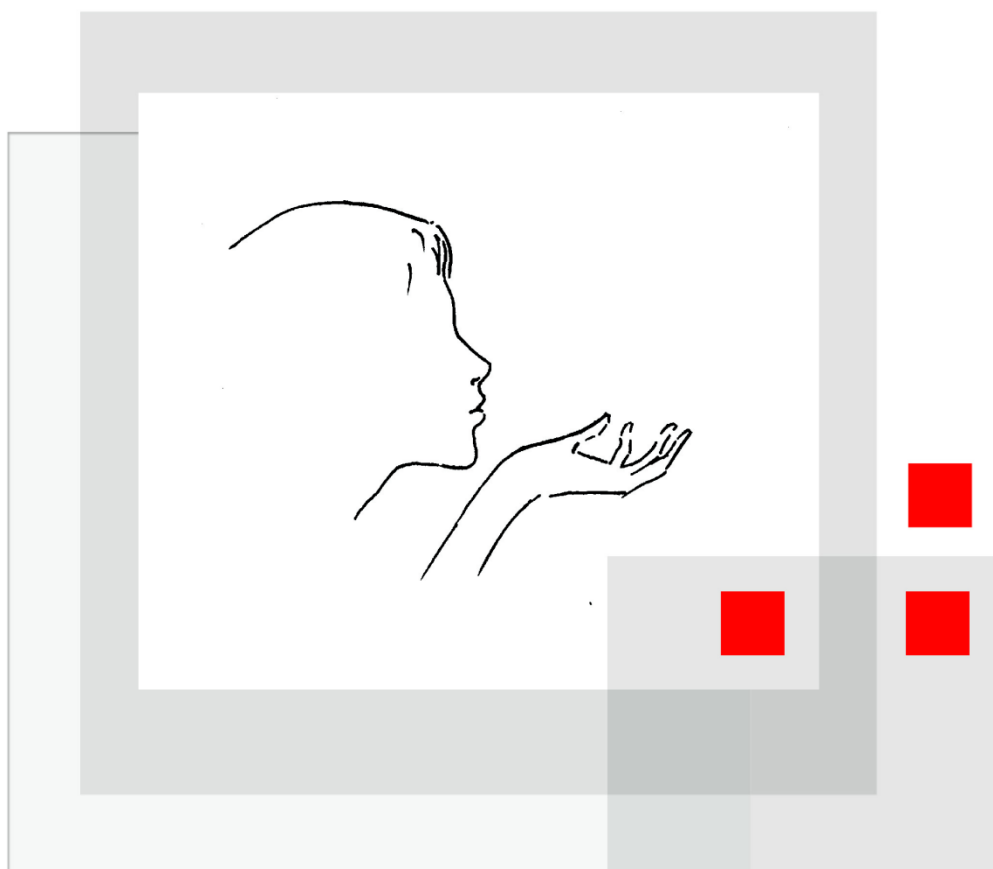


DWUJĘZYCZNOŚĆ



W PYTANIACH
I ODPOWIEDZIACH

Tekst: Anna Martowicz

Autorka jest polonistką i doktorem językoznawstwa (Uniwersytet w Edynburgu), tłumaczką, autorką programów i materiałów do nauczania języka polskiego jako dziedziczonego. Współpracuje z międzynarodową kampanią Bilingualism Matters, publikuje artykuły naukowe z zakresu językoznawstwa, dydaktyki języka polskiego jako dziedziczonego i badań nad dwujęzycznością. Bierze udział w polskich i międzynarodowych konferencjach językoznawczych. Jest członkiem kilku językoznawczych towarzystw naukowych.

Edynburg, 2014
Wydanie pierwsze

Wszystkie prawa zastrzeżone: Association for the Promotion of Polish Language Abroad ©

www.appla.org
info@appla.org

Association for the Promotion of Polish Language Abroad (APPLA, Stowarzyszenie Promocji Języka Polskiego za Granicą) jest organizacją non-profit zarejestrowaną w Edynburgu. Organizacja powołana została w celu promowania języka polskiego poza granicami kraju. APPLA prowadzi kampanię na rzecz przyswajania języka przez dzieci polskiego pochodzenia, wspiera nauczanie w szkołach polonijnych i promuje naukę języka polskiego wśród obcokrajowców.

WSTĘP

Każdy opanowany przez dziecko język to skarb. Dziecko rodzica-emigranta ma znakomite warunki do tego, by poza językiem oficjalnym kraju, w którym przebywa, opanować również swój język dziedziczny tj. język, który jest językiem ojczystym jego rodzica(ów).

Język dziedziczny to język, który dziecko przyswaja w domu w kraju, w którym język ten jest językiem mniejszości (nie jest językiem oficjalnym).

Język polski jest językiem dziedzicznym dla dzieci urodzonych bądź wychowywanych od najmłodszych lat poza Polską.

Własny język ojczysty jest dla każdego rodzica najnaturalniejszy – najłatwiej jest nam wyrazić w nim siebie i nawiązać z dzieckiem pełny kontakt emocjonalny, który jest niezbędny do prawidłowego rozwoju psychicznego. Bardzo istotna dla kształtowania się tożsamości młodego człowieka i jego samoakceptacji jest również świadomość, że język i kultura rodziców są w rodzinie szanowane. Powodów, dla których warto dziecku podarować swój język ojczysty jest znacznie więcej – przeczytajcie o nich na następnych stronach.

Każda rodzina jest inna i wiele jest dróg do dwujęzyczności. Na każdej z nich obok wielu chwil radości zdarzają się, oczywiście, również odcinki trudniejsze. Nam, rodzicom, we wszelkich wyborach przyświecać powinno dobro dziecka. Wychowanie z myślą o dwujęzyczności (trójjęzyczności) to bardzo dobry wybór. Nasze dzieci całe życie zbierać będą owoce dwujęzyczności.



Zadaniem niniejszego przewodnika jest udzielenie odpowiedzi na najczęstsze pytania, jakie zadają rodzice, których język ojczysty nie jest językiem danego kraju.

Choć w większości przypadków operujemy terminem *dwujęzyczność*, przedstawione tutaj informacje i porady odnoszą się również do *trójjęzyczności* (*wielojęzyczności*).

Tekst przygotowany został w oparciu o aktualną literaturę z dziedziny dwujęzyczności i wzbogacony o autentyczne przykłady (imiona zostały zmienione).

► JAKIE KORZYŚCI PŁYNĄ Z DWUJĘZYCZNOŚCI?

Z faktu bycia dwujęzycznym płynie bardzo wiele różnorodnych, korzyści – zarówno dla samej dwujęzycznej osoby, jak i jej rodziny i otoczenia. Najważniejsze z nich to:

- **utrzymanie więzi rodzinnych**

Znajomość języka dziedziczonego pozwala dziecku utrzymać bliski kontakt z dziadkami, rodziną i przyjaciółmi w kraju.

- **korzyści dla rozwoju intelektualnego**

Jak wskazują wyniki badań nad dwujęzycznością prowadzone w wielu zakątkach świata, dwujęzyczne dzieci, lepiej niż ich jednojęzyczni rówieśnicy, radzą sobie z **planowaniem, myśleniem abstrakcyjnym i wychwytywaniem istotnych informacji**, są **bardziej kreatywne i łatwiej uczą się kolejnych języków**.

Oczywiście, nie bez znaczenia jest tutaj poziom znajomości obu języków. **Pełne korzyści intelektualne wynikające z dwujęzyczności dziecko czerpie wtedy, gdy oba jego języki są rozwinięte do poziomu porównywalnego z jego jednojęzycznymi rówieśnikami.**

- **korzyści dla rozwoju emocjonalnego**

Zachowanie języka i przyswojenie dziedzictwa kulturowego obojga rodziców odgrywa niezwykle istotną rolę w procesie kształtowania się tożsamości i poczucia przynależności młodego człowieka. Dorastanie w atmosferze poszanowania kultury i języka rodziców jest niezbędne dla samoakceptacji i budowania pewności siebie.

- **korzyści dla rozwoju społecznego i kulturowego**

Dzieci posługujące się biegle dwoma językami łatwiej odnajdują się w różnych sytuacjach społecznych i potrafią analizować rzeczywistość z różnych perspektyw kulturowych. **Są one w stanie lepiej zrozumieć kultury krajów, których językami się posługują.**

Postrzeganie świata u osoby dwujęzycznej jest w naturalny sposób bogatsze.

- **korzyści ekonomiczne**

Znajomość dodatkowych języków często niesie ze sobą również dodatkowe korzyści zawodowe i finansowe – szerzej otwiera rynek pracy. Ponadto, osoby dwujęzyczne, jak już wspomniano, łatwiej uczą się kolejnych języków, co dodaje im dodatkowy atut.

- **korzyści zdrowotne**

Wyniki badań prowadzonych od kilku lat jednoznacznie wskazują, że mózg osób wielojęzycznych później się starzeje – później zauważa się u nich oznaki demencji i choroby Alzheimera.

► CZY TO PRAWDA, ŻE DZIECI DWUJĘZYCZNE ZACZYNAJĄ MÓWIĆ PÓŹNIEJ NIŻ DZIECI JEDNOJĘZYCZNE?

Zdarza się, że rodzice dzieci dwu- i trójjęzycznych twierdzą, że ich dzieci zaczynają mówić później niż dzieci jednojęzyczne. Dane statystyczne nie wskazują jednak, by istniała wyraźna tendencja

opóźnienia rozwoju języka (czy wymowy) u dzieci przyswajających równoległe dwa lub trzy języki. Niektóre dzieci – zarówno jednojęzyczne, jak i dwujęzyczne – zaczynają po prostu mówić później niż inne.

► JAKIM JĘZYKIEM POWINNI POSŁUGIWAĆ SIĘ RODZICE W DOMU, ROZMAWIAJĄC Z DZIECKIEM?

W przypadku, gdy oboje rodzice/opiekunowie są Polakami – językiem polskim. Kiedy dziecko opanuje pewne pojęcia w swoim pierwszym języku (np. nazwy zwierząt, kolory, liczby) bardzo łatwo dopasuje do nich etykietę (słowo) w języku dominującym danego kraju. Opanowanie gramatyki i słownictwa w rodzimym języku pozwala również dziecku łatwiej rozeznąć się w podobieństwach i różnicach pomiędzy językiem domu a językiem dominującym danego kraju.

W przypadku par mieszanych większość ekspertów zaleca zasadę „**jeden rodzic – jeden język**” (ang. OPOL, one parent – one language), zgodnie z którą każdy z rodziców, zwracając się do swojego dziecka, konsekwentnie, od samego początku używa wyłącznie swojego rodzimego języka. Podejście to uchodzi za najłatwiejsze i najnaturalniejsze. Przy wyborze tej strategii należy jednak dbać o to, by rodzic nie mieszał ze sobą języków zwracając się do dziecka.

Czasem pary mieszane, gdzie jeden z rodziców/opiekunów jest rodzimym użytkownikiem języka oficjalnego w danym kraju (np. Anglik w Anglii), decydują posługiwać się w domu językiem polskim. Zakładają wtedy, że wspólnie chcą dać dziecku solidne podstawy języka mniejszościowego, a język oficjalny (w naszym przykładzie – angielski) dziecko opanuje poza domem. Rodziny, które wybrały taki model językowy, spotka się rzadko, ale zawsze są to spotkania bardzo interesujące i inspirujące.

Do około trzeciego roku życia dzieci powinny przyswoić w możliwie najpełniejszy sposób swój język dziedziczony (bądź języki dziedziczone, jeśli oba są językami mniejszościowymi w danym kraju), ponieważ to ten język znajdzie się na słabszej pozycji, kiedy dziecko rozpocznie naukę szkolną.

Warto z pewnością rozważyć uczestnicwo w różnego rodzaju zajęciach dla rodziców z dziećmi lub zajęciach przedszkolnych prowadzonych w języku ojczystym rodzica(ów).

Właściwa i przemyślana strategia wyboru języka jest jednym z najlepszych gwarantów pełnej dwujęzyczności.

► JAK POSTĘPOWAĆ W PRZYPADKU DZIECI, U KTÓRYCH ZDIAGNOZOWANO PROBLEM W ROZWOJU MOWY?

Nie ma dowodów na to, by dwujęzyczność utrudniała rozwój mowy u dzieci ze zdiagnozowanymi problemami logopedycznymi.

Co ważne, dziecko z problemem w rozwoju mowy musi być otoczone przez osoby, które w pełni sprawnie posługują się swoim językiem. Tylko w ten sposób zapewnić można mu dobre wzorce językowe.

Zatem jeśli do tej pory posługiwaliśmy się w rozmowach z dzieckiem swoim językiem ojczystym, nie zmieniamy tego. Jeśli nagle zmienimy język, może to pogorszyć sytuację – będzie to dla niego nienaturalne i odizoluje dziecko jeszcze bardziej.

► **CZY NIE LEPIEJ, BY RODZIC-POLAK ZWRACAŁ SIĘ DO DZIECKA W JĘZYKU KRAJU DOMINUJĄCEGO, BY ŁATWIEJ BYŁO DZIECKU FUNKCJONOWAĆ W ŚRODOWISKU POZA DOMEM?**

Zdecydowanie nie.

Jest bardzo ważne, by rodzice, zwracając się do dziecka, robili to w języku, który znają najlepiej, w którym czują się najpewniej, i w którym w naturalny sposób są w stanie wyrazić wszystkie emocje. Takie podejście zapewnia dziecku prawidłowy rozwój nie tylko językowy, ale też intelektualny i emocjonalny.

Specjaliści w dziedzinie dwujęzyczności podkreślają, że **znajomość języka domu na dobrym poziomie jest niezbędna w sprawnym przyswajaniu języka dominującego danego społeczeństwa**. Dotyczy to zarówno opanowania słownictwa i gramatyki, jak i sztuki czytania i pisanie.

Jeśli zdecydujemy, że do dziecka zwracamy się w języku dominującym, lub gdy zaczniemy języki mieszać, możemy wejść na drogę bez odwrotu. Niewielkie są szanse na to, by po jakimś czasie dziecko ponownie zaczęło chętnie rozmawiać z nami w naszym języku ojczystym, skoro do tej pory rozmawiało w języku, którym porozumiewa się również poza domem.

Rezygnując ze zwracania się do swojego dziecka w swoim języku ojczystym i decydując się na używanie wyłącznie języka oficjalnego używanego w danym kraju, odbieramy dziecku szansę na korzystanie z wielu dobrodziejstw wielojęzyczności. Taka decyzja może mieć też poważne konsekwencje dla kształtowania się tożsamości i samoakceptacji młodego człowieka. Powinna nam przyświecać idea integracji, nie asymilacji.

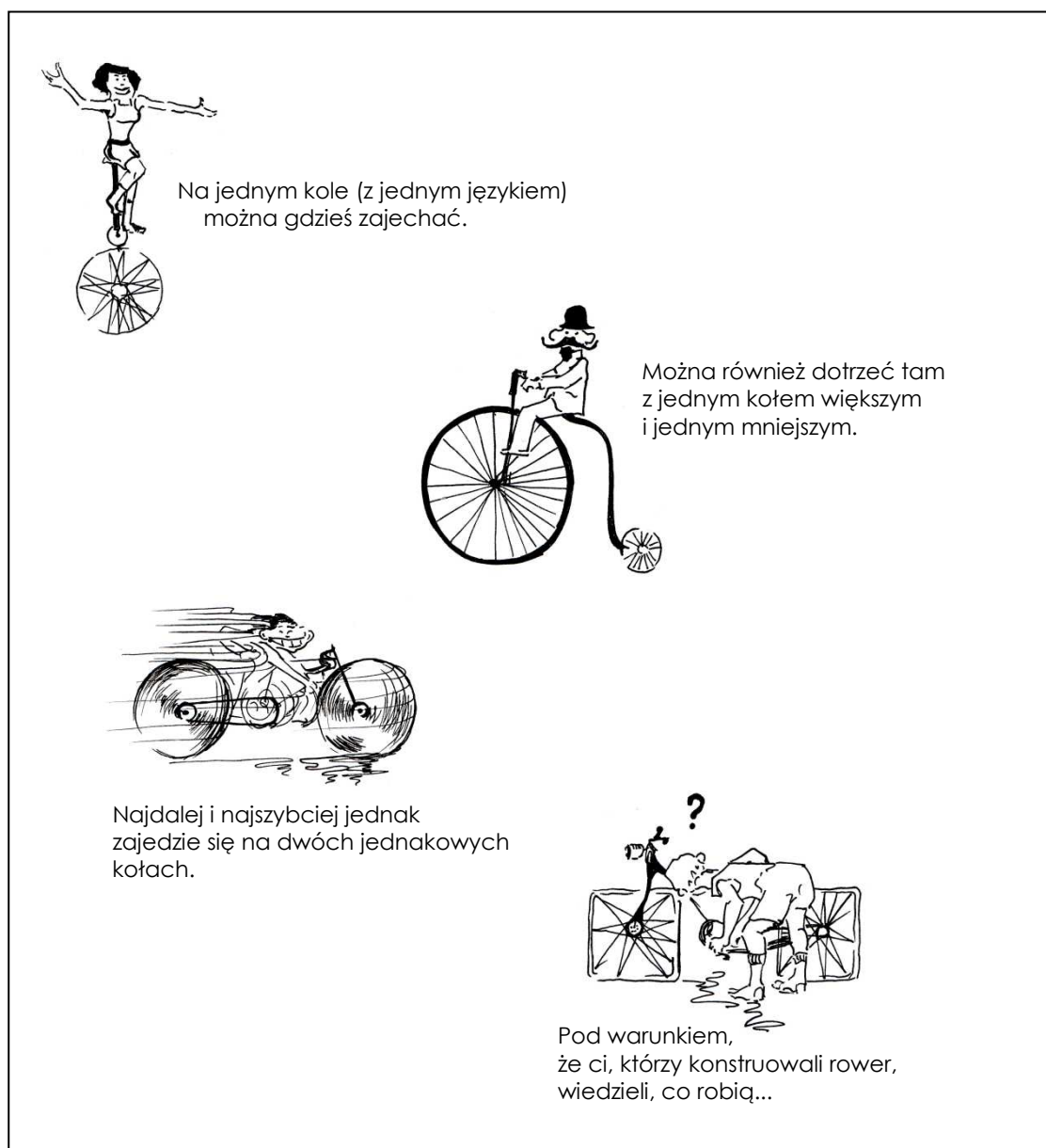
Niewskazane jest również mieszanie języków przez jednego rodzica. Dla prawidłowego rozwoju intelektualnego dziecka niezwykle istotne jest, by w pełni opanowało przynajmniej jeden język. **Mieszając dwa języki, nie mnożymy szans na powodzenie – wręcz przeciwnie – pomniejszamy je.**

PRZYKŁAD Z ŻYCIA

Nie mamy wspólnego języka

Katarzyna jest samotną matką. Przyjechała z 5-letnią córką, Ewą, do Wielkiej Brytanii. Sama po angielsku mówiła bardzo słabo. Zależało jej jednak, by Ewa szybko zasymilowała się z otoczeniem – na różne sposoby zachęcała ją, by jak najczęściej mówiła w języku angielskim i z wielkim podziwem obserwowała szybkie postępy córki.

Dziś Ewa ma 15 lat. Mówi po angielsku płynnie i bez śladu obcego akcentu. Odmawia jednak posługiwania się językiem polskim. Wstydzi się swojego pochodzenia. Jej relacje z matką nie są dobre. Angielski Katarzyny wciąż bowiem nie jest na tyle dobry, by mogła w pełni zrozumieć, co mówi do niej córka.



Przejęte, za zgodą autora, z: J. Cummins, *Bilingualism and minority language children*, 1981.

Toronto: Ontario Institute for Studies in Education

► **CO ROBIĆ, KIEDY NASZ PARTNER NIE ROZUMIE JĘZYKA, KTÓRYM ZWRACAMY SIĘ DO DZIECKA I CZUJE SIĘ WYKLUCZONY Z ROZMOWY?**

To, że partner nie rozumie twojego języka, nie powinno ani ciebie, ani jego/jej zniechęcać do przekazania daru dwujęzyczności waszemu dziecku. Zadanie to jest w takiej sytuacji trudniejsze, ale nie niewykonywalne. Wiele par decyduje się na podjęcie tego wyzwania nawet w przypadku, gdy oboje rodzice są emigrantami (dziecko przyswaja wtedy w domu dwa języki mniejszościowe, a trzeci – oficjalny język danego kraju – zwykle poza domem) i odnoszą sukces, wychowując trójjęzyczne dziecko.

Porozmawiajcie o korzyściach płynących z dwujęzyczności i o tym, co odbierzecie dziecku, jeśli zdecydujecie się zrezygnować z języka jednego z rodziców. Porozmawiajcie o tym, jak istotne dla rozwoju emocjonalnego dziecka jest, by wiedziało, że oboje rodzice/partnerzy szanują nawzajem swoje kultury i języki.

Może partner zechce podjąć naukę twojego języka ojczystego, by choć trochę rozumieć, o czym rozmawiasz z dzieckiem? Przy odrobinie dobrej woli i poświęcając nieco czasu na naukę, z czasem wychwytywać będzie coraz więcej informacji.

PRZYKŁAD Z ŻYCIA

4 lata i 3 języki

Ania, córka Polki i Włocha, ma 4 lata i od urodzenia mieszka w Wielkiej Brytanii. Mówi pięknie po polsku i po włosku. Angielski – swój trzeci język – zaczęła przyswajać w przedszkolu kilka miesięcy temu. Nie wyniosła tego języka z domu, ponieważ rodzice zdecydowali, że chcą jej podarować oba swoje języki.

Do Ani od urodzenia mama mówiła konsekwentnie tylko po polsku, tata tylko po włosku. Oboje rodzice rozumieją podstawowe frazy w języku partnera i są w stanie prowadzić w tym języku prostą konwersację – naukę rozpoczęli jeszcze przed pojawieniem się Ani na świecie. Między sobą rodzice rozmawiają po angielsku. Kiedy wspólnie zasiadają do stołu, posługują się przy nim zatem trzema językami.

Dziewczynka zdaje sobie sprawę, że rodzice rozumieją nawzajem swoje języki, ale sama ich nie miesza. Do swojej nowo narodzonej siostrzyczki zwraca się po polsku, gdy wie, że w pobliżu jest mama, bądź po włosku, gdy wie, że obok jest tata. Robi to naturalnie – bez żadnych wskazówek, czy próśb ze strony rodziców. Swobodnie przełącza się również na włoski lub polski w zależności od tego, z kim rozmawia.

Rodzice dokładają wielu starań, by zapewnić obu swoim córkom różnorodne bodźce językowe przez częste rozmowy, czytanie bajek, słuchanie piosenek, oglądanie bajek, uczestnictwo w polskich i włoskich grupach dla dzieci i częste odwiedziny w krajach pochodzenia rodziców.

Przyznają, że bywają sytuacje niełatwe, kiedy używanie w domu trzech języków bywa męczące. W związku z tym, że nie mówią zupełnie płynnie w języku partnera, zdarzają się też rodzicielskie problemy. Przykłady dorosłych już dziś przyjaciół wychowanych od małego z dwoma i trzema językami dodają im jednak zapału.

► **JAK UCZYĆ JĘZYKA DZIEDZICZONEGO W DOMU?**

Zdolność posługiwania się językiem jest przez dziecko przyswajana w sposób tak naturalny jak uśmiechanie się – nie potrzebuje ono do tego instrukcji. **Najważniejszym wyzwaniem stojącym przed rodzicem jest zapewnienie dziecku żywego, naturalnego kontaktu z każdym z jego języków w różnych sytuacjach i stworzenie okazji do rozmawiania z różnymi osobami na różne tematy.** Rozmawiajmy zatem z dzieckiem jak najwięcej, czytamy mu bajki, śpiewamy wspólnie piosenki i

oglądajmy bajki w swoim języku ojczystym. Odwiedzajmy też regularnie kraj pochodzenia, by dziecko miało jak najwięcej okazji do przysłuchiwania się i rozmawiania z różnymi osobami i w różnych sytuacjach. Znakomicie wpływa to na rozwój języka.

► JAK I KIEDY WPROWADZAĆ JĘZYK DANEGO KRAJU, JEŚLI NIE JEST TO JĘZYK OJCZYSTY ŻADNEGO Z RODZICÓW/OPIEKUNÓW?

Język drugi wprowadzać należy jak najnaturalniej.

Jeśli nasze dziecko jest w wieku przedszkolnym, można, oczywiście, uczestniczyć w zajęciach grup dla dzieci prowadzonych w języku danego kraju, traktując jednak takie spotkania jak zabawę. Właściwe przyswajanie języka danego kraju dziecko rozpocznie w przedszkolu. Jest to często dość stresujący moment, zwłaszcza jeśli nasze dziecko sprawnie już posługuje się językiem polskim i barierę komunikacyjną odczuje silniej. Naturalnie, każdy rodzic chciałby dziecku w tej nowej sytuacji pomóc. Odpowiadajmy na pytania dziecka o znaczenie obcych słów, chwalmy za postępy, ale nie starajmy się prowadzić z dzieckiem rozmów w języku, który nie jest naszym językiem ojczystym. Nie wplatajmy też słów z tego języka do naszych rozmów z dzieckiem.

Warto, oczywiście, nauczyć dziecko kilku podstawowych, niezbędnych fraz w języku danego kraju: „Chcę iść do łazienki”, „Chcę pić/jieść”, „Boli”, „Proszę”, „Przepraszam”. Na początku dziecko przechodzi przez tzw. *cichy okres*, kiedy przyswaja język, nie posługując się nim czynnie. Długość trwania tego okresu różni się znacznie pomiędzy dziećmi – należy wykazać cierpliwość, obserwować dziecko i rozmawiać z opiekunami w przedszkolu o postępach. **Początkowe trudności to niewielka cena za wielkie dobrodziejstwa dwujęzyczności.**

PRZYKŁAD Z ŻYCIA

„Ja nie potrafię tak mówić, mogę się tylko uśmiechać, a chcę płakać!”

Weronika skończyła niedługo 4 lata. Wraz z rodzicami – oboje są Polakami – mieszka w Szkocji. Rodzice nigdy nie zwracali się do niej w języku innym niż polski. Zabierali ją na zajęcia grup polskich, czytali polskie bajki i śpiewali polskie piosenki. Weronika po polsku mówi bardzo wyraźnie, jej słownictwo i zasób konstrukcji gramatycznych są bardzo bogate.

Gdy dziewczynka miała 2,5 roku, mama zabrała ją na zajęcia grupy dla dzieci i rodziców prowadzonej w języku angielskim, by się nieco osłuchała przed pójściem do przedszkola. Weronika się opierała. Po drugich zajęciach mama zapytała ją, jak jej się podobało. Usłyszała w odpowiedzi: „Ja nie potrafię tak mówić. Mogę się tylko uśmiechać, a chcę płakać!”. Było to smutne i trudne do przełknięcia dla rodziców.

Trzy miesiące później Weronika rozpoczęła zajęcia w przedszkolu – dwa razy w tygodniu po 5 godzin. Rodzice nauczyli ją kilku podstawowych fraz po angielsku. Paniom w przedszkolu wręczyli kartkę z zapisem najważniejszych zwrotów w języku polskim.

Po niespełna miesiącu, w drodze do swojego szkockiego przedszkola, dziewczynka powtarzała, że nie może się go już doczekać! Po pięciu miesiącach rozumiała już większość poleceń i zadawanych jej pytań, chętnie włączała się w zabawy z dziećmi i sama zaczęła używać pojedynczych słów i fraz w języku angielskim. Przyswajanie go sprawia jej wiele radości. Nadal uczestniczy też w zajęciach języka polskiego dla dzieci w wieku przedszkolnym.

U dzieci w wieku szkolnym, które emigrują z rodzicami, etap początkowy jest nierzadko dość trudny, zwłaszcza gdy dziecko poszukuje akceptacji grupy rówieśniczej. W tym okresie szczególnie ważne jest, by poświęcić dziecku uwagę, dużo z nim rozmawiać i dawać mu swoje wsparcie. Jeśli dziecko dopiero rozpoczyna naukę w szkole podstawowej, język niezbędny do prowadzenia konwersacji opanowuje zwykle w ciągu 2 lat. Jeśli jednak dziecko jest starsze (a w związku z tym i wymagania szkolne są większe) i nie radzi sobie z językiem, warto pomyśleć o zorganizowaniu mu dodatkowych, językowych zajęć wyrównawczych. Niektóre szkoły oferują dzieciom wsparcie nauczycieli

W pewnym momencie język danego kraju stanie się dla dziecka językiem dominującym, ponieważ będzie się nim ono posługiwać w szkole, w kontaktach z rówieśnikami i w innych sytuacjach poza domem. Wtedy również należy dołożyć wszelkich starań, aby stymulować rozwój języka dziedziczonego tak, by nie ograniczał się tylko do zwykłych, domowych rozmów. Zachęcajmy wtedy dziecko dalej do czytania polskich książek, udziału w kółkach zainteresowań prowadzonych w języku dziedziczonym, czy w zajęciach polskich szkół sobotnich/uzupełniających. Pamiętajmy też, że kontakty z rodziną w Polsce i wyjazdy wakacyjne do kraju zawsze niosą ze sobą językowe korzyści.

► **JAKIM JĘZYKIEM ZWRACAĆ SIĘ DO DZIECKA W TOWARZYSTWIE INNYCH OSÓB?**

Dla kształtowania się tożsamości dziecka ważne jest, by dać mu odpowiedni wzór: **„Nie powinienś/powinnaś się wstydzić swojego języka i pochodzenia”**.

Kiedy dziecko jest małe, zwracamy się do niego w języku ojczystym również w obecności osób, które nie rozumieją naszego języka. Wytłumaczmy im, że zależy nam na przekazaniu dziecku naszego języka, a żeby się to udało, musimy być konsekwentni.

Kiedy język dziecka jest już w pełni przyswojony (zwykle w wieku 7-10 lat) i dziecko akceptuje swoje pochodzenie bez kompleksów, w pełni naturalnie będziemy mogli wszyscy rozmawiać ze znajomymi i obcymi w języku danego kraju.

Istotne jest również, by stwarzać dziecku okazje do używania języka ojczystego w kontaktach z rówieśnikami i poza domem. To także jeden z elementów budowania tożsamości i samoakceptacji. Pozwólmy dziecku, by samo – w naturalny sposób kształtowało swoje interakcje z dziećmi.

► **JAK POMAGAĆ DZIECKU W PRACY DOMOWEJ?**

Rodzice, którzy decydują się, by konsekwentnie mówić do dziecka w swoim języku ojczystym, często zastanawiają się, jak w przyszłości będą pomagać dziecku w odrabianiu pracy domowej zadawanej w języku oficjalnym danego kraju.

Przede wszystkim, dziecko, które rozpoczyna naukę szkolną, miało już niejednokrotnie okazję słyszeć, jak posługujesz się językiem oficjalnym danego kraju – w sklepie, w rozmowach przez telefon, z sąsiadką itd. **Nie o to zatem chodzi, by celowo ukrywać się ze swoją znajomością języka danego kraju.**

Dziecko zawsze powinno wiedzieć, że może liczyć na wsparcie rodziców – także wtedy, kiedy przyswaja język, z którego rodzic lub oboje rodzice świadomie zrezygnowali w domu. Wytłumaczmy dziecku zadanie w języku, którym zwykle posługujemy się w domu. Wytłumaczmy mu znaczenie słów, których nie rozumie, nauczmy je korzystać ze słownika (także obrazkowego). Dla rozwoju dziecka – emocjonalnego i intelektualnego – niezwykle istotne jest, by radziło sobie w szkole.

► **KIEDY ZACZAĆ UCZYĆ DZIECKO CZYTAĆ I PISAĆ W JĘZYKU POLSKIM?**

Najłatwiej jest dzieciom opanować sztukę pisania i czytania za pośrednictwem języka, który znają najlepiej. Ponadto, samych zasad składania głosek w sylaby i sylab w wyrazy dziecko uczy się raz¹. Umiejętność ta przyswojona w jednym języku zostaje wykorzystana w kolejnym.

Jeśli język polski jest dla twojego dziecka językiem silniejszym (i o ile dziecko wykazuje zainteresowanie), naukę czytania i pisania możesz rozpocząć jeszcze zanim dziecko pójdzie do szkoły.

Zagadnieniom nauki czytania i pisania w języku polskim w sytuacji dwujęzyczności nasze wydawnictwo poświęci wkrótce oddzielną publikację.

► **CZY WARTO WYSLAĆ DZIECKO DO POLSKIEJ SZKOŁY SOBOTNIEJ/UZUPEŁNIAJĄCEJ?**

Polska szkoła daje dziecku szansę na naukę czytania i pisania w języku polskim. Większość szkół tego typu oferuje także w programie nauczania elementy historii, geografii i wiedzy o kulturze. O ile rodzic czuje się do tego przygotowany, może, rzecz jasna, podjąć się tego zadania sam. Wymagać to będzie jednak od niego systematyczności i zdolności do podtrzymania zainteresowania u swojego dziecka.

To, czego rodzic nie będzie jednak w stanie zapewnić dziecku, to towarzystwo rówieśników w tej przygodzie z poznawaniem języka polskiego i Polski. Polska szkoła to bowiem nie tylko przyswajanie materiału – to zabawy z rówieśnikami, wspólne przygotowywanie przedstawień, udział w konkursach, dzielenie się doświadczeniami, dyskusje (także te o dwujęzyczności). Kontakt z podobnymi sobie rówieśnikami jest dla dziecka niezwykle ważny i rozwijający. Udział w zajęciach polskiej szkoły z całą pewnością pomaga też dwujęzycznemu dziecku w budowaniu pewności siebie.

Oczywiście, tak jak w przypadku każdego zajęcia dodatkowych, również przed zapisaniem dziecka do szkoły warto przedyskutować program i metody nauczania oraz nasze oczekiwania z nauczycielami prowadzącymi zajęcia.

► **CO ROBIĆ, GDY DZIECKO MIESZA JĘZYKI?**

Gdy dziecko zaczyna poznawać nowy język, będzie się nim bawić i umyślnie wplatać nowo poznane słowa do języka, którym posługiwało się do tej pory. Będzie też tworzyć własne słówka, czasem upierając się, że to jedyne właściwe. Warto wtedy dziecko pochwalić i powtórzyć mu to samo po polsku.

Dzieci, które posługują się już sprawnie dwoma (trzema) językami, również czasem wplatać będą słowa lub nawet całe frazy z języka kraju, w którym mieszkają do języka polskiego. Jeśli robią to dlatego, że nie znają odpowiednika danego słowa w swoim drugim języku, nie ma powodu do zmartwień. Jest to z punktu widzenia dziecka po prostu efektywna metoda przekazania komunikatu. W takim przypadku nie oznacza to, że dziecko myli języki.

Gdy dziecko miesza języki, nie należy udawać, że go nie rozumiemy. Rzadko sprawdza się też ciągle poprawianie, czy nakłanianie dziecka za każdym razem, by dane słowo czy frazę powtórzyło po polsku.

Jeśli zapewnimy dziecku dostatecznie dużo kontaktu z językiem dziedzicznym, mieszanie języków będzie sporadyczne.

* Mówimy tutaj o językach posługujących się tym samym typem pisma – np. alfabetycznym.

► **CO ROBIĆ, GDY DZIECKO ODMAWIA POSŁUGIWANIA SIĘ SWOIM JĘZYKIEM DOMOWYM I ZACZYNA ZWRACAĆ SIĘ DO RODZICÓW W JĘZYKU DANEGO KRAJU?**

Dziecko szybko orientuje się, że język dominujący danego kraju, jest językiem ważniejszym dla społeczeństwa wokół i w związku z tym może w pewnym momencie uznać język domu za język mniej ważny. Wpływ na nagłą zmianę zachowania może mieć również szkoła/grupa rówieśnicza, problemy z określeniem tożsamości, czy nasze nastawienie do kultury kraju osiedlenia.

Zawsze w sytuacji, gdy dziecko nagle odmawia posługiwania się językiem domu, należy spokojnie z nim porozmawiać i postarać się zrozumieć, co jest powodem zmiany w zachowaniu dziecka. Nie należy przy tym niczego bagatelizować. Sytuacja wymaga szczegółowej dyskusji i działania, jeśli okaże się, że dziecko ma problem z zaakceptowaniem własnej tożsamości.

Nawet jeśli dziecko zwraca się do nas w języku dominującym danego kraju, odpowiadajmy w naszym języku ojczystym i nie zrażajmy się do tego! Nierzadko zdarza się, że dzieci, które z jakiegoś powodu przestały mówić w języku rodziców, wracają do posługiwania się nim (zwykle po dłuższym pobycie np. wakacyjnym, w kraju pochodzenia rodziców). Dwujęzyczność może przyjąć przejściową formę tzw. dwujęzyczności biernej (gdy dziecko rozumie język, ale go nie używa).

Jeśli od najmłodszych lat dostarczymy dziecku różnych bodźców językowych i wychowywać będziemy je w poczuciu pełnej akceptacji, bez kompleksów językowych, wspierając emocjonalnie i odnosząc się z szacunkiem do języka (i kultury) własnej, partnera i kraju osiedlenia, szanse, że dziecko odmówi w pewnym momencie używania języka domu, są bardzo niewielkie.

► **CO ROBIĆ, KIEDY DZIECKO PROSI, BY W SZKOLE, CZY POZA DOMEM ZWRACAĆ SIĘ DO NIEGO W JĘZYKU DANEGO KRAJU?**

Jeśli dziecko zwróci się do nas z taką prośbą, oznacza to, że postrzega język domowy jako w pewien sposób gorszy. Prośba taka zwykle wynika z reakcji, z jaką dziecko spotkało się poza domem ze strony rówieśników lub innych osób. Należy o tym w delikatny sposób porozmawiać, a jeśli dziecko jest już nieco starsze, wytłumaczyć, dlaczego zdecydowaliśmy się przekazać mu swój język ojczysty (zob. punkt o korzyściach płynących z dwujęzyczności).

Udział w zajęciach dodatkowych prowadzonych w języku dziedzicznym (polska szkoła) pozwala dziecku podbudować pewność siebie wśród rówieśników do niego podobnych i poczuć dumę z bycia dwujęzycznym. Dlatego warto, by dziecko w zajęciach takich uczestniczyło od najmłodszych lat.

Szkoły w większości krajów są prawnie zobowiązane, by zapewnić dziecku rozwój w atmosferze akceptacji i tolerancji. Dotyczy to również języka i kwestii pochodzenia (zob. poniżej). Jeśli mamy jakieś zastrzeżenia co do sposobu, w jaki nasze dziecko jest traktowane ze względu na język lub pochodzenie, należy o tym niezwłocznie porozmawiać z nauczycielem prowadzącym lub dyrektorem.

► **CZY JĘZYKI MNIEJSZOŚCIOWE SĄ CHRONIONE PRZEPISAMI PRAWNYMI?**

Prawo do utrzymania i kultywowania języka jest jednym z podstawowych praw człowieka. Podkreśliły to w swoich orzeczeniach organizacje takie jak ONZ, UNESCO, Rada Europy i Wspólnota Europejska.

Ostatnia z wymienionych organizacji, w jednym ze swych rozporządzeń (77/486/EEC), obowiązujących na terenie całej Unii Europejskiej podaje ponadto, że kraje członkowskie powinny promować naukę języka i kultury kraju pochodzenia dzieci emigrantów.

ZAKOŃCZENIE

Wychowywanie dziecka dwujęzycznego wiąże się z różnorodnymi poświęceniami. Nie jest to zadanie proste. Stanie się jednak łatwiejsze, jeśli twoje dziecko od początku dorastać będzie ze świadomością, że każdy z języków, którym się posługuje, jest jednakowo szanowany i równie cenny, i jeśli twoje dążenia będą dodatkowo wspierane przez środowisko, przedszkole, czy szkołę, do której twoje dziecko uczęszcza.

Wśród wielu korzyści, które dać może twojemu dziecku dwujęzyczność, jedna wyróżnia się szczególnie: **unikalna więź emocjonalna**, która tworzy się między wami przez to właśnie, że przekazując dziecku swój język ojczysty, otwierasz mu drzwi do twojego świata.

„Kiedy rodzice nie są w stanie porozumieć się z dziećmi, nie mogą w łatwy sposób przekazać im swoich wartości, przekonań, zapatrywań i życiowej mądrości, która pomaga im radzić sobie w życiu. Nie mogą nauczyć ich znaczenia pracy, odpowiedzialności i tego, jak ważna jest moralność w świecie z tak wieloma możliwościami wyboru, a z tak nielicznymi drogowskazami. Rozmowa to niezastąpiony łącznik pomiędzy rodzicem i dzieckiem (...) Bez niej rodziny tracą tę intymną więź, która wypływa z faktu dzielenia się przekonaniem i opiniami.”

L.W. Fillmore

*When Learning a Second Language Means Losing the First,
Early Childhood Research Quarterly, 1991, nr 6.*

Tylko przez język, z którym człowiek dorastał, w którym poznawał świat, w którym się uczył, i w którym myśli, może się w pełni wyrazić i tylko przez ten język można człowieka w pełni zrozumieć. O tym, jak bardzo brakuje tego wspólnego języka w relacji dziecko-rodzic opowie każdy, kto nie poznał języka swojego rodzica. Nie popełnij tego błędu. **Podaruj dziecku swój język ojczysty.**

Polecane publikacje

W języku polskim

Jak wychować dziecko dwujęzyczne. Poradnik dla rodziców i nie tylko, Barbara Zurer Pearson, Media Rodzina 2013

W języku angielskim

Bilingual – Life and Reality, François Grosjean, Harvard University Press, 2010

Growing up with three languages. Birth to Eleven, Xiao-Lei Wang, Multilingualism Matters, 2008.

Learning to Read and Write in the Multilingual Family, Xiao-Lei Wang, Multilingualism Matters, 2008.

A Parents' and Teachers' Guide to Bilingualism, Colin Baker, Multilingualism Matters, 3rd Edition, 2007.

The Bilingual Family: A Handbook for Parents, Edith Harding & Philip Riley, Cambridge University Press, 2003.

Raising Multilingual Children: Foreign Language Acquisition and Children, Tracey Tokuhama-Espinosa, 2001.

Raising a Bilingual Child, Barbara Zurer Pearson, Random House 2008.